Aleksandra Paprot-Wielopolska¹

[Wrocław]

**Krajobraz kulturowy Żuław a praca rolnika
w narracjach powojennych osadników zamieszkałych
na obszarach wiejskich – sprawozdanie z projektu
badawczego**

Wrocławski Rocznik

Historii Mówionej

Rocznik VIII, 2018

ISSN 2084-0578

DOI: 10.26774/wrhm.232

W ramach ósmej edycji „Grantu Oral History” przyznawanego przez Ośrodek „Pamięć i Przyszłość” w okresie od maja do sierpnia 2018 r. nagrałam 10 relacji osób, które po przymusowym lub dobrowolnym przesiedle-
niu na Żuławę po II wojnie światowej (w latach 1945–1959) kontynuowały
prowadzenie własnego gospodarstwa rolnego² już na Ziemiach Zachodnich
i Północnych.

Projekt miał na celu zgromadzenie relacji świadków powojennej histo-
rii Żuław, określenie biograficznego znaczenia doświadczanej przez nich
zmiany kulturowej oraz jej wpływu na wykształcenie nowych form adap-
tacyjnych grupy zawodowej związanej z rolnictwem w specyficznym krajo-
brazie kulturowym.

¹ <https://orcid.org/0000-0002-9637-1775>.

² Nie we wszystkich przypadkach założenie o kontynuacji pracy w sektorze rolnictwa zostało spełnione. W kilku przypadkach, pomimo moich wstępnych ustaleń, okazało się, że rodziny świadków trudniły się rolnictwem dorywczo i nie było to ich główne źródło utrzymania.

Żuławy to region, który wymaga od gospodarujących rolników umiejętności związanych z osuszaniem terenów depresyjnych³. Po wymianie ludności w 1945 r. nowi osadnicy byli zachęcani przez władze komunistyczne do obejmowania żuławskich gospodarstw i pracy na żyznych ziemiach, które miały przynieść szybki zysk. Przesiedleńcy nie znali jednak specyfiki uprawy ziemi na obszarach depresyjnych, a po wojnie system melioracyjny był niemal doszczętnie zniszczony (przerwane wały przeciwpowodziowe, nieczynne przepompownie i śluzy wodne)⁴. Dlatego w projekcie, który realizowałam metodą oral history, chciałam uzyskać odpowiedź na kilka pytań:

1. Jak najstarsi żuławscy osadnicy zapamiętali okres tużpowojenny w kontekście swojej pracy na roli?
2. Czy występowały fazy zmiany stosunku osadników wobec przejętych poniemieckich gospodarstw i konieczności nabycia nowych umiejętności w zakresie technik uprawy ziemi?
3. Jakie znaczenie miała międzygeneracyjna transmisja kulturowa dla pracy rolnika?
4. Czy wytworzył się etos pracy rolnika na Żuławach i jakie jest wyobrażenie o wzorcowym gospodarzu z regionu?
5. Czy w grupie zawodowej rolników tworzyły się po wojnie więzi społeczne bazujące na wspólnocie doświadczeń?

³ Więcej na temat krajobrazu kulturowego Żuław zob.: K. Cebulak, *Delta Wisły: powyżej i poniżej poziomu morza*, Nowy Dwór Gdański 2010; B. Lipińska, *Żuławy Wiślane: ochrona i kształtowanie zabytkowego krajobrazu*, Nowy Dwór Gdański 2011; M. Koperska-Kośmicka, *Woda jako czynnik kształtujący kulturę materialną. Żuławy Wiślane w świetle materiałów kartograficznych*, „Kultura i Społeczeństwo”, nr 2 (2014), s. 91–100.

⁴ Więcej o sytuacji na Żuławach po II wojnie światowej zob.: J. Pawlik, *Wspomnienia osadników żuławskich – Żuławiacy*, red. E. Kochanowska, Gdańsk 1973; oraz w w serii publikacji wydanych przez Muzeum Stutthof w Sztutowie: *Żuławy w 1945 roku*, red. A. Gąsiorowski, J. Hochleitner, Sztutowo 2014; *Żuławy w 1945 roku: ludzie i ich opowieści*, red. A. Gąsiorowski, J. Hochleitner, Sztutowo 2015; *Żuławy w 1945 roku: źródła z niedalekiej przeszłości*, red. A. Gąsiorowski, J. Hochleitner, Sztutowo 2017; *Żuławy w 1945 roku: niedomknięte księgi*, red. T. Gliniecki, M. Owsiański, Sztutowo 2018.

Wśród nagranych świadków historii znalazło się sześć kobiet i pięciu mężczyzn z ośmiu żuławskich wsi: Cisy, Groblica, Kmiecina, Leszkowy, Lubstowo, Stogi, Stara Kościelnica, Złotowo:

Stanisław Bieńka urodził się w 1932 r. w Krukowie (gm. Lasocin, pow. Ostrowiec Świętokrzyski). Przesiedlił się na Żuławy w 1945 r. Początkowo zamieszkał w Lisewie, następnie w Starej Kościelnicy i Cisach. Pracował przez jakiś czas jako traktorzysta w Państwowym Ośrodku Maszynowym.

Leokadia Bieńka (z d. Korna) urodziła się w 1932 r. w Kolonii Zabłecznik (woj. Łuck, Wołyń). Jej rodzice prowadzili gospodarstwo na Wołyniu, zaś po przesiedleniu na Żuławy w 1945 r. osiedli we wsi Grobelno. Po wyjściu za mąż razem z mężem Stanisławem prowadziła w Cisach indywidualne gospodarstwo rolne specjalizujące się w uprawie zbóż, buraków cukrowych oraz hodowli krów i drobiu⁵.

Wanda Dolecka (z d. Mazur) urodziła się w 1940 r. w Siedliszczkach (gm. Piaski na Lubelszczyźnie). W 1945 r. osiedliła się z rodziną na Żuławach we wsi Leszkowy. Pracowała w latach 70. XX w. w miejscowej zlewni mleka i razem z mężem prowadziła indywidualne kilkuhektarowe gospodarstwo rolne nastawione na produkcję roślinną i zwierzęcą. Była członkinią Koła Gospodyń Wiejskich w Leszkowach.

Janina Głowacka (z d. Jankowska) urodziła się w 1929 r. w miejscowości Młynik (gm. Szczepankowo, pow. Łomża). Uczyła się na krawcową, ale ostatecznie zajęła się pracą w gospodarstwie męża. W 1954 r. przyjechała z nim na Żuławy do wsi Kmiecina. Początkowo pracowali w spółdzielni produkcyjnej i w swoim gospodarstwie. Potem prowadzili już wyłącznie indywidualne gospodarstwo rolne, w którym zajmowali się hodowlą świń, krów, uprawą zbóż, rzepaku, buraków cukrowych, a także posiadali ule.

⁵ Relacja ta została nagrana z dwiema osobami z powodu niemożności rozdzielenia małżonków. Trudno jest ją skategoryzować jako relację nagraną metodą historii mówionej. Jednak ze względu na swoją wartość poznawczą dopełnia ona pozostałe relacje i stanowi wartościowy materiał badawczy w projekcie.

Franciszek Komasa urodził się w 1923 r. w Komorowie (gm. Pacanów, pow. Busko-Zdrój). W czasie II wojny światowej walczył w Batalionach Chłopskich (pseudonim „Trzcina”). Do Stogów na Żuławy przyjechał w 1947 r. Prowadził przez wiele lat indywidualne gospodarstwo rolne (jedno z najlepiej rozwijających się w regionie) specjalizujące się w uprawie zbóż, buraków cukrowych, a także w hodowli bydła mlecznego. Do dziś ma także własną pasiekę. Był prezesem Kółka Rolniczego w Stogach, prezesem Wojewódzkiego Związku Kółek Rolniczych w Elblągu, przewodniczącym rady Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej, w Elblągu i w Malborku, przewodniczącym komisji rewizyjnej Centralnego Związku Przedsiębiorczości Mleczarskiej w Warszawie, członkiem Polskiego Stronnictwa Ludowego, Związku Pszczelarzy, Ochotniczej Straży Pożarnej w Stogach, Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej (więźniów politycznych), założycielem i przewodniczącym Związku Hodowli Bydła w Warszawie⁶.

Maria Mazurek (z d. Bydlak) urodziła się w 1930 r. w Strzegomiu (woj. sandomierskie). Skończyła dwie klasy szkoły podstawowej przed II wojną światową. W 1947 r. wraz z rodziną przesiedliła się na Żuławy do wsi Leszkowy. Prowadziła tutaj później z mężem kilkuhektarowe gospodarstwo indywidualne, które specjalizowało się w produkcji roślinnej i zwierzęcej. W latach 50. XX w. pracowała też w Leszkowach w Spółdzielni Rolnej (Kółku Rolniczym).

Lucjan Nagrodzki urodził się w 1934 r. w Lublinie-Majdanku. Z wykształcenia jest ślusarzem maszynowym. W 1945 r. wraz z rodziną zajął poniemieckie gospodarstwo w miejscowości Lubstowo na Żuławach. Od lat 70. XX w. wraz z żoną prowadził indywidualne gospodarstwo rolne specjalizujące się w produkcji roślinnej i zwierzęcej. Pracował jako inseminator, a także w cukrowni Malbork i w stoczni w Gdańsku. Kilkukrotnie był sołtysem wsi Lubstowo, był radnym gminy Nowy Staw. Zasłużony działacz lokalnej Ochotniczej Straży Pożarnej.

⁶ Por. opracowanie relacji A. Paprot-Wielopolska, *Franciszek Komasa, „A [...] jak przyszły żniwa, to już byłem panem sytuacji”. Wieś i rolnictwo na Kielecczyźnie oraz Żuławach we wspomnieniach mieszkańca wsi Stogi*, w niniejszym Tomie („Wrocławski Rocznik Historii Mówionej”, R 8 (2018), s. 181–218.

Kazimierz Papiewski urodził się w 1937 r. w Serchowiu (pow. Sarny, Wołyń). W 1945 r. wraz z rodziną przyjechał na Żuławy. Najpierw zamieszkali w Parkanach, a kiedy zaczął tworzyć się tam PGR, przenieśli się do Złotowa. Ukończył szkołę zawodową, z wykształcenia jest frezerem. Pracował w Państwowym Ośrodku Maszynowym, a następnie przejął gospodarstwo rolne po teściach w Złotowie. Uprawiał ziemię i miał hodowlę krów. Przez sześć kadencji zasiadał w zarządzie Banku Spółdzielczego w Malborku. W latach 1980–1985 jego żona Wacława była posłanką Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego w sejmie PRL.

Piotr Przedcieczyński urodził się w 1924 r. w Michałówce (Dziegiczarce) w pobliżu Białej Podlaskiej. W 1947 r. przyjechał z ojcem i braćmi na Żuławy do Ostaszewa. Ukończył kurs traktorzysty i pracował w okolicznych PGR-ach. Prowadził niewielkie gospodarstwo rolne specjalizujące się w produkcji roślinnej i zwierzęcej – najpierw w Ostaszewie, później w sąsiedniej Groblicy. Posiadał własną pasiekę, którą rozbudował, wykorzystując ule przywiezione w 1947 r. z Podlasia. Kierownik i wieloletni zasłużony pracownik Banku Spółdzielczego w Ostaszewie, zasłużony członek Ochotniczej Straży Pożarnej w Ostaszewie. Był radnym w Powiatowej Radzie w Nowym Dworze Gdańskim, pracował jako wagowy w punkcie skupu buraków w Ostaszewie.

Kazimiera Sałata (z d. Morawek) urodziła się w 1930 r. w Złoczówce (koło Łucka, Wołyń). Jej ojciec był Czechem, matka pochodziła z Kalisza. Mieszkała z nimi do końca II wojny światowej na Wołyniu, gdzie prowadzili małe gospodarstwo rolne. Po wojnie przesiedliła się z rodziną do Pasłęka, gdzie przejęła ponemieckie gospodarstwo. Pomagała je prowadzić aż do czasu wyjścia za mąż w 1960 r. i przeprowadzenia się do wsi Cisy. Tam z mężem zarządzała gospodarstwem indywidualnym.

Genowefa Szymańska (z d. Michniewicz) urodziła się w 1940 r. w Podbrzezinie (gm. Śmilginie, pow. Raduń, woj. Grodno). W 1958 r. wraz z rodziną przybyła na Żuławy w ramach ostatniej fali tzw. repatriacji. Początkowo zamieszkała w Pogorzałej Wsi, następnie w Świerkach, a po wyjściu za mąż zamieszkała w Starej Kościelnicy. Przez wiele lat prowadziła tam z mężem indywidualne gospodarstwo rolne specjalizujące się w uprawie zbóż, buraków cukrowych, rzepaku, ale przede wszystkim w hodowli trzody chlewnej. Obecnie gospodarstwo przekazała synowi Stanisławowi, nadal jednak wspiera jego działania swoim doświadczeniem.

Zebrany materiał empiryczny wskazuje, że znaczna część relacji nagranych świadków historii dotyczy okresu dzieciństwa i dorastania, a następnie pracy i życia rodzinnego. Najstarszy świadek historii urodził się w 1923 r., a dwie najmłodsze kobiety w 1940 r., dlatego też wspomnienia starszych osób obejmują wiele wydarzeń związanych z II wojną światową, w tym: prześladowaniami i pomocą Żydom, działalnością obozu na Majdanku (KL Lublin), prześladowaniami osób działających w konspiracji lub polskich organizacjach zbrojnych i wojskowych (m.in. Bataliony Chłopskie, AK), rzezią wołyńską, mniejszością czeską na Wołyniu. W narracjach świadków pojawiło się wiele szczegółowych opowieści związanych z życiem na wsi przed wojną na Lubelszczyźnie, Podlasiu, Wołyniu, Kielecczyźnie, Podkarpaciu, Grodzieńszczyźnie i w Łomżyńskim. Niektóre z osób bardzo szczegółowo opisywały wyposażenie gospodarstwa rodziców, sposoby uprawy roślin i hodowli zwierząt. Zwracały także uwagę na stosunki międzyludzkie, jakie panowały na wsi, m.in. na pomoc sąsiedzką w ramach prac polowych i w gospodarstwie.

Okres tużpowojenny w relacjach żuławskich rolników był bogaty w opowieści związane z przesiedleniami – zarówno dobrowolnymi, jak i przymusowymi, związanymi np. z repatriacją. Świadkowie historii poświęcili sporo uwagi emocjom, jakie towarzyszyły im po osiedleniu się. Zmagali się z lękiem, traumą wojny, niepewnością dnia codziennego i z brakiem żywności. Tylko nieliczni opisywali relacje z zastaną ludnością miejscową pochodzenia niemieckiego. Większość świadków historii doświadczyła także szoku kulturowego związanego z krajobrazem Żuław i odmiennymi technikami uprawy ziemi, nowoczesnym sprzętem poniemieckim, pozostawionym w opuszczonych gospodarstwach. Część relacji zawiera obszerny materiał związany z sytuacją powodziową w regionie i z koniecznością osuszania terenów zarówno przez rolników, jak i jednostki wyspecjalizowane (akcje osuszania i melioracji Żuław).

Mężczyźni sporo uwagi poświęcali swojej pracy w państwowych ośrodkach maszynowych, Państwowych Gospodarstwach Rolnych na stanowisku traktorzysty, spółdzielniach i kółkach rolniczych oraz porównywali ją z późniejszą pracą w gospodarstwie indywidualnym. Część mężczyzn w okresie PRL-u i późniejszym działała również w ochotniczych strażach pożarnych. Dwóch świadków angażowało się w pracę w miejscowych bankach spółdzielczych. Z kolei kobiety zwracały większą uwagę na znaczenie szkolnictwa na wsiach po wojnie, działalność Kościoła katolickiego i życie religijne (np. budowy kapliczek), aktywność w kołach gospodyń wiejskich, życie rodzinne i codzienność społeczności lokalnej.

Znaczna liczba świadków historii opisywała specyfikę upraw roślin i hodowli zwierząt na Żuławach. Ze względu na urodzajność gleb rolnicy uprawiali tu buraki cukrowe. Opowiadali o związanych z tym problemach, np. o przebiegu kampanii cukrowniczej, wywozie buraków kolejką wąskotorową czy pracy wagowego. Czasami próbowali przenieść tradycje upraw z rodzinnych stron, gdzie np. ziemie były piaszczyste, ale nie przynosiły one na Żuławach wysokiego plonu i nie gwarantowały urodzajnych zbiorów. Rolnicy hodowali najczęściej bydło rasy holsztyńsko-fryzyjskiej (tzw. holenderskiej) ukierunkowanej na produkcję mleka i trzodę chlewną. Drób hodowano niemal wyłącznie na własny użytek. Kilku rolników przesiedlając się na Żuławy, przywiozło ze sobą własne ule, które pozwoliły im na kontynuację tradycji pszczelarskich i rozwój pasiek.

Pierwsze lata po wojnie nie wytworzyły, według świadków historii, szczególnej więzi między rolnikami, która wpłynęłaby na oddolną potrzebę współpracy i wzajemnej pomocy w gospodarstwach podczas prac polowych. Wspólnota doświadczeń związanych z pracą na roli nie budowała solidarności wśród rolników. Pomagano sobie w gospodarstwach najczęściej ze względu na więzi rodzinne. Natomiast więzi sąsiedzkie zacieśniały się, ich zdaniem, głównie w ramach działalności w OSP, KGW czy podczas organizowanych zabaw wiejskich.

Nowi osadnicy byli zachęceni żyznością gleb żuławskich i z biegiem lat nabierali doświadczenia w ich uprawie. Podkreślali jednak, że wymagało to ciężkiej pracy oraz konsekwentnych działań. Próbuąc opisać wzorzec dobrego żuławskiego gospodarza, odnosili się do wyobrażenia o przedwojennych „bauerach” (tak mówili o niemieckich rolnikach), którzy dzięki umiejętności pracy na tych ziemiach byli zamożni i poważani przez innych na tych terenach. Dziś wyobrażenie to jest przekładane na współczesnych rolników, zwłaszcza wielkoobszarowych.

Z kolei odnosząc się do zagadnienia związanego z międzygeneracyjną transmisją kulturową, rolnicy podkreślili, że na Żuławach należało dostosować się do miejscowej kultury rolniczej i nabyć nowe umiejętności. Przekaz tradycji związanych z gospodarowaniem w rodzinnych stronach, ze względu na krajobraz kulturowy, musiał zostać porzucony. Mimo to świadkowie historii pielęgnują pamięć o utraconych „małych ojczyznach”. Natomiast kolejne pokolenia mieszkańców Żuław – dzieci i wnuki pierwszych osadników trudniących się rolnictwem niechętnie podejmują się kontynuacji prac na roli i nie dążą do przejęcia gospodarstw od swoich krewnych. Może to wynikać z tego, że obecnie szansę mają przetrwać głównie gospodarstwa

wielkoobszarowe. Te zaś, które uległy rozdrobnieniu, są nierentowne, dlatego młodzi rolnicy często podejmują równoległą pracę w sektorze usług.

Projekt pozwolił zatem na zebranie relacji świadków historii na Żuławach, gdzie wcześniej prowadzono badania jakościowe wśród pierwszych osadników metodą wywiadów pogłębionych i kwestionariuszowych⁷. Natomiast relacje biograficzne rolników żuławskich pokazują szerszy kontekst przybycia na Ziemię Zachodnie i Północne w świetle osobistych doświadczeń. Historia mówiona pozwoliła również na dostrzeżenie innych punktów zwrotnych w życiu osadników, które wcześniej łączono niemal wyłącznie z przybyciem na Żuławę.

⁷ W latach 2008–2011 Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej UAM w Poznaniu realizował projekt dotyczący wspomnień pierwszych powojennych osadników na Żuławach. Materiały te były jednak gromadzone metodą wywiadu kwestionariuszowego, zob.: *Oswajanie wielokulturowego krajobrazu Żuław*, red. A.W. Brzezińska, Poznań–Pruszcz Gdański 2011.